

opusdei.org

Znalazłem pracę dzięki nowennie do św. Josemarii

Dzięki modlitwie nowenną w intencji znalezienia pracy do św. Josemarii wiele osób znalazło pracę. Poniżej kilka wybranych świadectw.

28-04-2015

Szczęść Boże!

Chciałbym podzielić się wielką radością ze znalezienia pracy, dzięki modlitwie nowenną w intencji znalezienia pracy do św. Josemarii.

Nagle straciłem pracę, nie mogłem znaleźć nowej. Aby utrzymać rodzinę wyjechałem do pracy za granicę, ale bardzo tęskniłem za rodziną.

Wróciłem i ponownie zacząłem poszukiwać pracy, wysyłałem kolejne oferty, niestety nikt się nie odzywał.

Pewnego dnia w sklepiku z dewocjonaliami żona zauważyła Nowennę w intencji znalezienia pracy do św. Josemarii. W dniu kiedy ją zakupiliśmy, wraz z żoną i trójką dzieci rozpoczęliśmy modlitwę.

Siódmego dnia odnawiania Nowenny, otrzymałem propozycje rozmowy o pracę, a po odmówieniu całej Nowenny, otrzymałem propozycję pracy, którą przyjąłem.

Jestem bardzo wdzięczny św. Josemarii Escrivie za wstawiennictwo u Pana Boga, dzięki któremu otrzymałem pracę.

Rafał D., Polska.

Zgodnie z prośbą umieszczoną pod modlitwą chciałam dać świadectwo o otrzymaniu łask za wstawiennictwem św. Josemarii Escrivy.

Już trzeci raz znalazłam pracę modląc się nowenną do tego Świętego. Pracuję jako niania, więc najczęściej po dwóch latach dziecko idzie do przedszkola a ja muszę szukać kolejnego szkraba, by się nim zaopiekować a bardzo kocham to, co robię. Za każdym razem, gdy kończyła mi się umowa, zaczynałam nowennę i już przed jej zakończeniem miałam telefon w sprawie pracy.

Chwała Panu.

Joanna K., Polska.

Po zakończeniu studiów przez 3 miesiące nie umiałem znaleźć pracy. Chodziłem na wiele rozmów kwalifikacyjnych. Niestety wszystkie te umowy o pracę miały charakter "śmieciowy", a rozmowy o pracę na interesujących mnie stanowiskach kończyły się tylko na rozmowach. W międzyczasie moja dziewczyna zaczęła szukać praktyk studenckich i również nie potrafiła znaleźć odpowiedniego miejsca. Dostała od swojej krewnej radę, aby zacząć modlić się nowenną do św. Josemarii. Wspólnie zaczęliśmy się modlić. Po trzech odmówionych nowennach dostałem propozycję pracy w miejscu, w którym wcześniej nie było szans na zatrudnienie, gdzie moja aplikacja została wcześniej odrzucona. Natomiast moja dziewczyna otrzymała propozycję praktyk w miejscu, którego wcześniej nie brała pod uwagę. Po trzech

miesiącach otrzymałem umowę na stałe, natomiast moja dziewczyna po dwumiesięcznych praktykach otrzymała ofertę kontynuowania pracy jednocześnie kontynuując ostatni semestr studiów. Dzięki wstawiennictwu św. Josemarii sprawy potoczyły się w sposób, którego nigdy byśmy się nie spodziewali.

Zachęcam wszystkich do modlitwy.

Chwała Panu!

Pozdrawiamy,

Justyna i Tomek